

Ks. Szymon Drzyżdżyk

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

Teologiczne uzasadnienie tytułu *Matka Kościoła*

Tytuł *Matka Kościoła* jest w pewnym sensie owocem, kwintesencją myśli Soboru Watykańskiego II o Matce Bożej. Papież Paweł VI dokonał ogłoszenia tytułu *Matka Kościoła* w pewnym sensie wbrew Soborowi, który chciał uniknąć nowych tytułów, dogmatów i budzących wątpliwości stwierdzeń czy zwrotów. Był to wyraz troski o prawowierność i zgodność z Tradycją. Włączenie refleksji o Maryi do eklezjologii i podkreślenie roli macierzyństwa, jak się okazało, w niczym nie naruszyło ortodoksji, co więcej Maryja i Kościół zostały ze sobą zbliżone, a nicią łączącą stała się rzeczywistość Boska: Bóg Ojciec, którego wolę odczytują i pełnią, Syn Boży, który gromadzi przy sobie, naucza i zbawia oraz Duch Święty – moc świętości i służby¹.

Paweł VI zamykając III sesję Soboru Watykańskiego II i ogłaszając Konstytucję Dogmatyczną *Lumen Gentium* nazwał Maryję *Matką Kościoła*. Zmiana tytułu ósmego rozdziału *Lumen Gentium*, który pierwotnie zawierał określenie *Matka Kościoła*, jak i pominięcie go w tekście Konstytucji podyktowane było motywami doktrynalnymi i troską o uniknięcie wieloznaczności tego terminu. Mógłby on bowiem sugerować, że Maryja (jak w przypadku *Theotokos*) zrodziła Kościół jako

¹ Por. L. Scheffczyk, *Maryja Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004, s. 172–174.

taki, czyli że Kościół rozumiany jako instytucja a więc zawierający sakramenty i autorytet magisterium wywodzi się od Maryi²

Sobór podprowadza nas do pełnego rozumienia osoby Maryi przez przybliżenie Jej cnót, związanych z Nią dogmatów i doświadczenie trudów powołania. Ostatecznie prowadzi nas do odkrycia głębi macierzyństwa Maryi. Cała rzeczywistość wiary, nadziei i miłości oraz wydarzeń z życia Najświętszej Maryi Panny to obraz służebnej postawy wobec woli Boga, który postanowił odkupić świat przez swojego Syna. Szczytem macierzyństwa Maryi jest rozciągnięcie go na wszystkich, gdyż miłość, która ogarnia Boga z samej natury może ogarnąć wszystkich ludzi. Kościół jest związany z Maryją typologicznie. Macierzyństwo Maryi wobec Kościoła jest logicznym następstwem zbawczych więzów, a nie kwestią adopcji. „Kościół jest wiernym odbiciem Maryi”³.

Tytuł *Matka Kościoła* stanowi źródło łączności między mariologią a eklezjologią. Z jednej strony Sobór nie chciał ogłoszenia tego tytułu, z drugiej jednak, papież Paweł VI zafundował w jakimś sensie prezent Soborowi, gdyż właśnie ten tytuł stał się swoistym podsumowaniem mariologicznej myśli soborowej. Dlaczego Maryja dla Kościoła jest tak ważna, niech świadczą słowa Karla Rahnera w rozmowie z kardynałem Suenensem. „Pewnego dnia zapytałem ojca Rahnera, jak on wytłumaczyłby ten rodzaj obecnego minimalizmu w odniesieniu do Maryi. Odpowiedział mi: Zbyt wielu chrześcijan czyni dziś z chrześcijaństwa jakiś *izm*, abstrakcję – *Weltanschauung* – a ich abstrakcje nie potrzebują matki”⁴. Decydująca staje się świadomość uwzględniająca podmiotowe, a nie przedmiotowe spojrzenie w teologii.

Biblijne uzasadnienie tytułu *Matka Kościoła*

Obrazem, który najczęściej jest przywoływany jako moment powołania Maryi na Matkę uczniów Jezusa jest perykopa o *testamencie*

² W. Życiński, *Jedność w wielości, perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków 1992, s. 187.

³ Tamże, s. 184–185.

⁴ L. J. Suenens, *Kim jest Ona?*, Warszawa 1988, s. 12.

z krzyża. Maryja „przez tegoż Jezusa Chrystusa, umierającego na krzyżu, została oddana jako Matka uczniowi, tymi słowami: Niewiasto, oto syn Twój (J 19, 26b)”⁵. Fragment ten przez kontekst przytaczający mesjańskie proroctwa i użycie dostojnego tytułu *Niewiasty* (por. Rdz 3, 15; J 2, 4) wskazuje na wyjątkową pozycję Maryi, duchowej Matki chrześcijan, reprezentowanych wtedy przez apostoła Jana. Idea indywidualnej adopcji św. Jana w Tradycji Kościoła zostaje rozciągnięta na całe zgromadzenie wiernych. Umieszczenie w *Ewangelii św. Jana* i tylko w niej rozmowy między Maryją a Jezusem odczytuje się jako zamierzenie mające wymiar symboliczny, odnoszące się do całego Kościoła⁶. Jezus przed śmiercią zawierza Kościół swojej Matce w akcie ofiarowania *umitowanego ucznia* Maryi. Oddanie Maryi pod synowską opiekę Jana, a Jana w macierzyńską opiekę Maryi jest znaczącym argumentem za tytułem *Matka Kościoła*.

Wspólnota Matki i Kościoła rozpoczyna swoje trwanie w wieczerniku dnia *pięćdziesiątnicy*. Duch Święty, którego zstąpienia Kościół oczekiwał stał się źródłem łączności. Dla Maryi było to drugie zesłanie Ducha Świętego, gdyż pierwsze dokonało się w dniu zwiastowania⁷. Dla Kościoła Maryja jest już pewnym doświadczeniem i wzorem tej niesamowitej obecności Boga. Pierwsza wspólnota zgromadzona po wniebowstąpieniu Pana jest zapowiedzią narodzin Kościoła, a obecność Maryi jest jednym z czynników kształtujących jego oblicze. „Sobór bardzo wyraźnie podkreśla Jej modlitewną obecność w dniach poprzedzających zstąpienie *Pocieszyciela*”⁸. *Matka Kościoła* rozpoczyna realizację swego posłannictwa w wieczerniku w dniu zesłania Duch *Pocieszyciela* na apostołów. Ona nie tylko żyje w pierwszej gminie przeżywającej *pięćdziesiątnicę*, ale w niej aktywnie działa. W Jej osobie rozpoznać można pierwsze zarysy znaku Kościoła⁹

⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 58; [w:] *Konstytucje, Dekrety i Deklaracje*, Poznań 2002 [dalej: KK].

⁶ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1996, s. 190-195; por. Benedykt XVI, *Deus Caritas est*, Radom 2006, 42.

⁷ Por. tamże, s. 227-229.

⁸ Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Maryja a dar Ducha Świętego*, Watykan 1998, s. 179; por. KK 59.

⁹ A. Läßle, *Maryja w wierze i życiu Kościoła*, Warszawa 1991, s. 32.

Podstawowym fragmentem biblijnym, na którym teologia opiera się argumentując zasadność tytułu *Matka Kościoła* jest perykopa o *niewieście i smoku* z *Apokalipsy św. Jana*. W dwunastym rozdziale tej księgi czytamy o wielkim znaku, czyli o apokaliptycznej Niewieście, która będąc brzemienną, cierpi bóle i męki rodzenia. W Starym Testamencie są teksty, które zapowiadają wydarzenie z *Apokalipsy*. *Syjon* nazywany jest *rodzącą kobietą* (por. Iz 66, 8), a *mesjasz* jest *najlepszym owocem*, który wydał się za *Lud Boży* na przestrzeni historii (por. Iz 7, 14; Mi 5, 2)¹⁰. Najpopularniejsza interpretacja wskazuje na wybraną wspólnotę wiernych, wśród których przychodzi na świat Jezus Chrystus. Realizuje się tutaj tajemnica Eucharystii, a w szerszym myśleniu tajemnica Kościoła. Jednocześnie można stwierdzić, że Maryja jest figurą alegoryczną, która obrazuje wiernie wiarę Ludu Bożego. Zasadnym wnioskiem jest uznanie za prawidłową zarówno maryjną jak i eklezjalną interpretację fragmentu *Apokalipsy*. Tworzy się w ten sposób typologiczny związek łączący obydwie rzeczywistości. Związek między wybraną wspólnotą a Maryją jest bezpośrednią konsekwencją takich wniosków. Nie jest żadną dowolnością, jeżeli z perykopy o apokaliptycznej *Niewieście* zostanie przeprowadzony dowód na obraz wspólnoty *Ludu Bożego* albo zindywidualizowanej osoby Maryi¹¹. „Maryja staje się w *Apokalipsie* Kościołem, ponieważ powiedziano, że *Smok* w swym zagniewaniu na *Niewiastę* rozpoczął walkę z resztą Jej potomstwa, z tymi, którzy strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa”¹².

Związek Maryi z Kościołem na podstawie *Apokalipsy* dotyka relacji między tymi bytami. Po pierwsze, Maryja jest obecna w Kościele jako Matka Odkupiciela. Po drugie, uczestniczy w trudach i cierpieniu *Ludu Bożego*. Każdy człowiek podatny jest na cierpienie i zło. Maryja uniknęła popadnięcia w zło, ale jak wskazuje Biblia nie była wolna od trudu walki duchowej i ludzkiego cierpienia, wbrew nie-

¹⁰ Por. L. Scheffczyk, *Maryja Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004, s. 174–175; M. Thurian, *Maryja Matka Pana, figura Kościoła*, Warszawa 1990, s. 23–29.

¹¹ Tamże, s. 176–177

¹² H. U. von Balthazar, *Maryja na dziś*, Wrocław 1989, s. 7; zob. F. Gryglewicz, *Błogosławiona przez wszystkie narody Matka Boża w Nowym Testamencie*, Częstochowa 1984, s. 79–80.

którym teoriom, że Niepokalane Poczucie uwolniło Matkę Boga od wszelkiego bólu, trudu i troski. Pismo Święte wielokrotnie ukazuje Jej trud i cierpienie. Na tej płaszczyźnie jest zjednoczona z Kościołem i uczestniczy jako Matka we wszystkich trudnych sprawach¹³ Po trzeciej, objawiona została chwala Maryi, której dostępuje w pełni łaski zbawienia. Zatem „Kościół w osobie Najświętszej Dziewicy osiąga już doskonałość, dzięki której jest bez skazy i zmarszczki (por. Ef 5, 27)”¹⁴. Wierni starają się naśladować swoją Matkę – *wzniostą Córę Syjonu* dążąc dzięki współpracy z łaską Bożą do osiągnięcia zbawienia.

Reasumując, w Biblii znajdujemy trzy miejsca, które uzasadniają sens tytułu *Matka Kościoła*: testament z krzyża (J 19, 25-27), oczekiwanie na zesłanie Ducha Świętego (Dz 1, 12-14) oraz Niewiasta i smok (Ap 12, 1-18). Przedstawione perykopy nie są dowodami w sensie ścisłym. Słowo Boże jest raczej zwiastunem duchowego macierzyństwa i opieki nad Kościołem. Powstanie tytułu *Matka Kościoła* należy raczej wiązać z rozwojem Tradycji i pogłębioną interpretacją Pisma Świętego w porządku teologicznym. Tytuł wynika bardziej z roli Maryi w historii zbawienia, czyli uczestnictwa w tajemnicy Syna, a nie tylko jako wynik interpretacji jakiegoś fragmentu¹⁵

Charakter tytułu *Matka Kościoła*

Idea powszechnego macierzyństwa Maryi nie bierze się z próżni ani z mocy zawartej w samej osobie Matki Pana. Macierzyństwo, jak wszystkie pozostałe elementy życia człowieka pojmującego świat w perspektywie wiary, jest Bożym darem. W Maryi odnajdujemy takie cechy osobowości, które budują Jej tożsamość, stanowią o jej charakterze i mają decydujący wpływ na Jej wybory, postawę i czyny.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na wiarę Maryi. Droga wiary Matki Bożej jest drogą wiary Kościoła. Te dwie rzeczywistości zaczynają współistnieć w Kanie Galilejskiej, budują się w wieczniku i pod krzyżem, a razem łączą się w oczekiwaniu ze-

¹³ Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, 47 [dalej: RM]; por. KK 37.

¹⁴ KK 65.

¹⁵ E. Adamiak, *Mariologia*, Poznań 2003, s. 89.

słania mocy Ducha Świętego¹⁶. „Bogu objawiającemu należy się posłuszeństwo wiary (Rz 1, 5; 16, 26; 2 Kor 10, 5 n.), przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu”¹⁷. „Maryja uwierzyła, że stanie się to, co Jej było powiedziane od Pana”¹⁸. Ta wiara kształtowała Jej tożsamość jako matki, najpierw oczekującej, potem radującej się z narodzin Syna i realizującej się w macierzyńskim powołaniu. Słowo Boże uwewnętrznione w Niej jest zasadą integrującą osobę Maryi. Realizuje swoje powołanie, które jest także powołaniem członka Kościoła. Postawa Maryi nie odbiega w tym aspekcie od postawy innych uczniów Chrystusa. „W ciągu Jego nauczania przyjęła słowa, w których Syn, stawiając królestwo ponad względami i więzami ciała i krwi, nazwał błogosławionymi słuchających i zachowujących Słowo Boże (Mk 3,32; Łk 11, 27), jak Ona wiernie czyniła (Łk 2, 19. 51)”¹⁹. Otwartość na Słowo staje się atutem miłości macierzyńskiej. Macierzyństwo Maryi opiera się na mocy Słowa Bożego, tak jak macierzyństwo Kościoła. „Dzięki przyjmowanemu z wiarą słowu Bożemu sam także staje się matką”²⁰. Macierzyństwo Maryi dotyczy tak zrodzenia Chrystusa, jak i wiernych. Zarówno Kościół, jak i Maryja są Matką Chrystusa, ale żadne z nich nie rodzi bez drugiego całego Chrystusa. „Zarówno więc Maryja, jak i Kościół stanowią jedną zasadę w duchowym rodzeniu Mistycznego Ciała Chrystusa. Maryja w Kościele a Kościół w Maryi pełnią wobec wiernych tę samą funkcję macierzyńską²¹.

Istotny dla tytułu *Matka Kościoła* jest bliski związek Maryi z Kościołem. Na doświadczenie Maryi składa się całość publicznego życia Jezusa, bliski związek z uczniami, a więc bezpośrednia obecność w najważniejszych wydarzeniach rodzącego się Kościoła. Obecność Maryi wśród apostołów nie wyczerpuje jednak znaczenia tytułu *Matka Kościoła*. Nie tylko bowiem zadania, powołanie i bliski zwią-

¹⁶ T. Siudy, *Służebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, s. 39–40.

¹⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, 5; [w:] *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002.

¹⁸ RM 42.

¹⁹ KK 58.

²⁰ KK 64.

²¹ W. Życiński, *Jedność w wielości, perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków 1992, s. 188.

zek z Bogiem konstytuują relację między Kościołem a Bogiem. Istnieje pewien rodzaj identyczności wewnętrznej, który dotyczy istoty i posłannictwa. W istocie zawiera się dziewictwo Kościoła i Maryi. Posłannictwem jest rola i zadanie Matki. Jeden i ten sam jest także cel, którym jest rodzenie Chrystusa dla zbawienia świata. Kościół naśladuje Maryję swoimi środkami, rodząc nowych chrześcijan przez Słowo Boże i sakramenty. Dostrzegając duchową jedność pomiędzy Maryją i Kościołem nie da się nie zauważyć, że Maryja stoi o krok wyżej, gdyż wypełniła już swoją misję do końca. Ona jest doskonała, Kościół wciąż dąży Jej śladami do doskonałości²².

Elementem nadrzędnym, budującym charakter Maryi jest osoba Jezusa Chrystusa. Maryja „przyjęła sercem i ciałem Słowo Boże i dała światu życie”²³ Słowo zamieszkało we wnętrzu Maryi w sposób szczególny i wydało zbawienny owoc. Dla Maryi, życie i misja Jezusa jest realizacją osobistego posłannictwa i wewnętrznym spełnieniem. Związek między Synem a Matką jest ścisły i nierozzerwalny i stanowi podbudowę późniejszej relacji do uczniów i do Kościoła. Nauczał o tym papież Paweł VI:

Jak Boże macierzyństwo jest podstawą specjalnej relacji Maryi do Chrystusa, oraz fundamentem Jej obecności w ekonomii zbawienia, działanej przez Chrystusa Pana, tak też jest ono zasadniczą podstawą stosunku Maryi do Kościoła. Maryja bowiem jest Matką Tego, który od pierwszego momentu swego wcielenia w dziewiczym Jej łonie, złączył w sobie – jako Głowie – swoje *Mistyczne Ciało*, którym jest Kościół. Stąd Maryja, jako Matka Chrystusa jest również Matką wszystkich wiernych i wszystkich pasterzy, tzn. całego Kościoła²⁴

Maryja jest *Matką Kościoła* ponieważ jest Matką Chrystusa. Będąc Matką Chrystusa jest najbardziej ze wszystkich ludzi zjednoczona z Nim w dziele zbawczym. Przez to zasłużyła by być nazywana Matką nie tylko przez umiłowanego ucznia – Jana, ale przez cały rodzaj

²² R. Graber, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, [w:] *Dlaczego właśnie Ona?*, red. J. Ratzinger, H. U. von Balthasar, R. Graber, Warszawa 1991, s. 91-95; por. KK 63-65.

²³ KK 53.

²⁴ Paweł VI, *Mowa na zakończenie trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II*, Rzym, 21 XI 1964; [w:] *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty*, red. A. Wiczorek, Warszawa 1990, s. 210.

ludzki. Można zatem wyciągnąć wniosek, że tytuł *Matka Kościoła* jest równoznaczny z Macierzyństwem duchowym Maryi²⁵

Rola *Matki Kościoła*

Macierzyństwo powszechne Maryi jest niejednorodne i zawiera w sobie kilka aspektów, które tworzą jednak zwartą całość. Analizując nauczanie Soboru Watykańskiego II odnośnie do relacji Maryja – Kościół, można zauważyć trzy podstawowe zależności. Maryja jest *Matką Kościoła w Kościele*, jest *Matką wobec Kościoła* i jest *Matką Kościoła jako Kościół*.

Matka Kościoła w Kościele. Papież Paweł VI ogłaszając nowy tytuł

kładzie nacisk na fakt, że Maryja jest w Kościele: *in christiano populo, in Ecclesia*. Z drugiej strony wyjaśnia znaczenie wyrażenia: *Maryja jest Matką Kościoła, to znaczy wiernych i pasterzy*. Jest to odpowiedni sposób, by odrzucić przedstawienie Maryi jako znajdującej się na zewnątrz Kościoła²⁶

Maryja aby mogła być *Matką Kościoła* musi być osobą bliską i dostępną dla człowieka. „Jednak jak matka rodziny jest członkiem rodziny, tak Maryja, *Matka Kościoła*, oczywiście pozostaje Jego członkiem i naszą siostrą”²⁷ Z kart Biblii widać wyraźnie postawę Maryi, którą cechuje bliskość i służebność. Jest jedną z tych, którzy słuchają Słowa Bożego i rozważają je. Jak pisał św. Augustyn, „Maryja jest widziana jako najdoskonalszy członek Kościoła, ale jako członek, nie ktoś poza czy ponad nim”²⁸ Postawa Maryi wyraża po pierwsze obecność, po wtóre służebność. „Maryja powinna być obecna wśród ludzi i w obrębie ich historii”²⁹ Obraz *Maryi w Kościele* w sposób wystarczający uzasadnia prawdziwość myśli teologicznej wpływającej

²⁵ W. Życiński, *Jedność w wielości, perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków 1992, s. 188.

²⁶ L. Melotti, *Maryja i Jej misja macierzyńska*, Kraków 1983, s. 120.

²⁷ B. Sesboüé (red.), *Historia dogmatów. Znaki zbawienia*, t. III, Kraków 2001, s. 520.

²⁸ R. Cantalamessa, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, s. 137.

²⁹ L. Scheffczyk, *Maryja Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004, s. 173.

z nowego tytułu. Najważniejszym aspektem wyrażającym relację Maryi w Kościele jest obecność³⁰.

Matka Kościoła wobec Kościoła. Ten aspekt macierzyńskiej roli Maryi streszcza się w słowie *służba*. Postawa – którą zanotował św. Łukasz: „Oto Ja *Służebnica Pańska*” (1, 38) – jest doskonałym streszczeniem teologii *Matki Kościoła* w relacji *wobec Kościoła*. Zaangażowanie Maryi od samego początku ma wymiar zbawczy wobec wszystkich ludzi. Na płaszczyźnie łączności z ludźmi przez pochodzenie z rodu Adama, Maryja oprócz predyspozycji otwarcia swego serca na Boga obejmuje miłością wszystkich wiernych. „Stała się *Matką Słowa Bożego* i umożliwiła Jego wcielenie, połączyła owo Słowo silnymi więzami z całą ludzkością, dając Je równocześnie w darze”³¹. Należy podkreślić udział Maryi w tajemnicy Chrystusa i nierozzerwalność związków *Matki* z *Synem*, gdyż one uczą o Jej macierzyńskiej obecności w Kościele. Wprowadzenie, jak to czyni Jan Paweł II, kategorii dziejów i pielgrzymki wiary mocniej podkreśla obecność i rolę Maryi wobec Kościoła i w Kościele³². Maryja prowadzi ludzi do Chrystusa, dlatego można mówić, że występuje *wobec Kościoła*. Posługa Maryi wobec Kościoła nie zakończyła się wraz z odejściem do chwały nieba. Ona wciąż jest związana pragnieniem uczestniczenia w losie Kościoła. Jej macierzyństwo ma wymiar eschatologiczny, gdyż jak uczy Sobór: „wzięta do nieba, nie przestała pełnić tej zbawczej roli, lecz przez swoje wielorakie wstawiennictwo ustawicznie wyjednuje nam dary wiecznego zbawienia”³³.

Matka Kościoła jako Kościół. „Maryja nie tylko staje się żywym przykładem nowego *Ludu Bożego* i ludzkości zgromadzonej w Chrystusie, lecz jest pierwotną Jego formą i trwałym wzorem nowego, połączonego z Chrystusem organizmu”³⁴. Maryja jest prototypem Kościoła. Jak Maryja daje życie w swym niepokalanym łonie, tak Kościół w wodach chrztu rodzi nowe dzieci Boże. Wspólna jest

³⁰ L. Melotti, *Maryja, Matka żyjących, Niepokalanów* 1993, s. 219.

³¹ L. Scheffczyk, *Maryja Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004, s. 173.

³² W. Życiński, *Jedność w wielości, perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków 1992, s. 188.

³³ KK 53.

³⁴ L. Scheffczyk, *Maryja Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004, s. 174.

płaszczyzna powołania i służby, jeden jest cel: *rodzenie Chrystusa dla zbawienia ludzkości*³⁵ Protoplasta myśli soborowej Yves Congar używa pięknego stwierdzenia, że *Maryja jest Kościołem*, co jest prawdziwe przy założeniu, iż nie oznacza to, że jest *całym Kościołem*. Maryja jest bowiem doskonałą realizacją rzeczywistości zbawczej Kościoła³⁶. Hans Urs von Balthasar widzi Maryję jako obraz Kościoła. W taki sposób odczytuje teologię Soboru: „Sobór ukazuje Maryję jako początek Kościoła zmierzającego do swego kresu. A jest to coś więcej niż tylko obraz”³⁷ Maryja wchodząc do chwały nieba staje się częścią zbawioną Kościoła, pierwszą wśród wielu. Kościół już teraz, w swej ziemskiej fazie jest święty i nieskalany, przynajmniej w jednym ze swych członków – w Matce Pana, którą chrześcijaństwo wschodnie czci w tytule *Panhagia* – cała święta, zaś chrześcijaństwo zachodnie w tytule *Niepokalanej*³⁸. „Przekonanie, że Maryja jest wiernym odbiciem Kościoła, należy rozumieć jako aktywną i przepelnioną czynami rzeczywistość, która swoimi czynami znajduje swoje ukoronowanie w tytule *Matka Kościoła*. Przez ten tytuł staje się jasne, że macierzyństwo Maryi w stosunku do Chrystusa obejmuje cały Kościół”³⁹

Kościół w spojrzeniu na *Matkę Kościoła*

Refleksja nad tytułem *Matka Kościoła*, skłania do postawienia pytania, dlaczego Sobór Watykański II, czyli w pewnym sensie Kościół czasów współczesnych zechciał wprowadzić nowe wyrażenie opisujące jego relację do Matki Bożej? Pytanie jest o tyle zasadne, że bogactwo duchowości maryjnej, która zdaniem wielu była aż nazbyt obfita przed Soborem było faktem. Co Kościół nowego odkrył, że w taki sposób określił swoją relację do Maryi? Zmiany jakie nastąpiły w kierunkach poszukiwań teologicznych są istotne w porównaniu z okresem przed *Vaticanum Secundum*.

³⁵ Por. W. Siwak, *Fiat mihi secundum verbum*, Lublin 2001, s. 203–204.

³⁶ Por. K. Pek, *Per Spiritus ad Mariam*, Lublin 2000, s. 75–76.

³⁷ *Dlaczego właśnie Ona?*, dz. cyt., s.103.

³⁸ Por. R. Cantalamessa, *Kochać Kościół*, Ząbki 2004, s. 184.

³⁹ L. Scheffczyk, *Maryja Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004, s. 184.

Sobór Watykański II wzywa do zmiany myślenia na temat Najświętszej Maryi Panny. Pragnie on zobaczyć Maryję w powiązaniu z tajemnicą Kościoła i zbawienia. Podkreśla celowość działania Maryi i Jej osobowy charakter. Kościół wyraża przekonanie, że bez tej zmiany, nie będzie potrafił spojrzeć na swoją rzeczywistość w prawdzie. Głównym celem Soboru było przyjrzenie się samemu sobie, zgodnie z zawołaniem: *Ecclesia, quid dicis de te ipsa?* Dopiero odpowiadając na to pytanie Sobór postrzegał poszczególne problemy współczesnego świata i nowe wyzwania stojące przed teologią. W takim duchu została wypracowana *Konstytucja Duszpasterska*. Kościół zainteresował się nowymi dziedzinami życia świata i religii. To, co do tej pory było Mu obce, co często z założenia odrzucał, w świetle nauczania Soboru stało się podstawą do dialogu. Ekumenizm, dialog międzyreligijny, apostołstwo świeckich, działalność misyjna, rozwój środków masowego przekazu i odnowa liturgii – jednym słowem, otwarcie na współczesny świat stało się głównym celem Soboru Watykańskiego II⁴⁰.

Odnowa mariologii włącza się w nurt takiego sposobu soborowego myślenia, w którym wszystko było poświęcone zbawczej misji Kościoła w świecie. *Konstytucja Lumen Gentium* była najważniejszym dokumentem dokonującym tych zmian i stanowiła rdzeń ideowy Soboru, bez którego trudno znaleźć istotę myślenia Ojców soborowych. *Vaticanum Secundum* wpisał mariologię do eklezjologii. Maryja została włączona w sposób czytelny w dzieło odkupienia Jezusa Chrystusa. Maryja stanowi trwałą i wieloaspektową z punktu widzenia teologii element Kościoła. Kościół bez poprawnie ustawionej mariologii jest niezrozumiały. Nie można było pozwolić, by mariologia była interpretowana niezależnie od eklezjologii, a tym bardziej wbrew jej twierdzeniom. „Poznanie prawdziwej nauki katolickiej o błogosławionej Maryi Dziewicy będzie zawsze kluczem do należytego zrozumienia tajemnicy Chrystusa i Kościoła”⁴¹.

⁴⁰ Por. *Teologia fundamentalna. Kościół Chrystusowy*, red. T. Dzidek, Ł. Kamykowski, A. Kubiś, A. Napiórkowski, t. IV, Kraków 2002, s. 45–46.

⁴¹ Paweł VI, *Mowa na zakończenie trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II*, Rzym 21 XI 1964, [w:] RM 47.

Kościół w spojrzeniu na Maryję dostrzega w sobie matkę. Nie jest to nowa prawda. „Zgodnie z odwiecznym planem Opatrzności, macierzyństwo Boże Maryi ma udzielić się Kościołowi, jak na to wskazują wypowiedzi Tradycji, dla których macierzyństwo Maryi w odniesieniu do Kościoła jest odbiciem i przedłużeniem Jej macierzyństwa w odniesieniu do Syna Bożego”⁴². Maryja jest odbiciem Kościoła i tę prawdę można odkrywać szczególnie w aspekcie macierzyństwa. Paweł VI ogłaszając Maryję *Matką Kościoła* wskazał nie na wyższość Maryi nad Kościołem, lecz na rodzaj patronatu wiary i jednocześnie jednostkowy wzór dla Kościoła⁴³.

Wspólne dla obu rzeczywistości – Maryi i Kościoła – jest działanie Ducha Świętego. Działanie mocy Bożej jest źródłem łaski i natchnień zarówno w Maryi jak i w Kościele. Pokorne naśladowanie Maryi w umiejętności otwierania się na Boże działanie jest dla Kościoła wskazaniem drogi do dynamicznej współpracy z Bogiem. Odkrywanie woli Bożej, odczytywanie znaków czasu we współczesnym świecie i budowanie świętości jest w pełni realizacją Chrystusowej misji Kościoła. *Matka Kościoła* jest również za to odpowiedzialna, dlatego uczestniczy w życiu Kościoła. Wychodząc z tego założenia Kościół „pouczony przez Ducha Świętego darzy ją synowskim uczuciem, czci jako Matkę najmiłą”⁴⁴.

⁴² RM 24.

⁴³ Por. *Teologia fundamentalna. Kościół Chrystusowy*, t. IV, dz. cyt., s.199.

⁴⁴ KK 53.

Summary

Maryja jest nieodłącznie związana z Kościołem; i jako jego najdoskonalszy członek i jako jego wzór i jako jego Matka. Maryja symbolizuje macierzyńską wrażliwość Kościoła, czułość i miłość, z jaką wezwany on jest do odnoszenia się do Boga i ludzi. Kierowany tym duchem papież Paweł VI wybrał Maryję na *Matkę Kościoła*. Tytuł ten ogłosił uroczyście na zakończenie trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II, 21 listopada 1964 roku.

Artykuł ten poświęcony jest teologicznemu uzasadnieniu ogłoszonego przez Pawła VI tytułu *Matka Kościoła*. Wskazane zostały biblijne źródła i podstawy dla sformułowania tego tytułu, omówiony został jego charakter oraz rola a także relacja pomiędzy Kościołem-Matką a Maryją, jako Matką Kościoła. Tytuł *Matka Kościoła* stanowi źródło łączności między mariologią a eklezjologią. Z jednej strony Sobór nie chciał ogłoszenia tego tytułu, z drugiej jednak, papież Paweł VI zafundował w jakimś sensie prezent Soborowi, gdyż właśnie ten tytuł stał się swoistym podsumowaniem mariologicznej myśli soborowej.

Theological Justification of the Title "Mother of the Church"

Summary

The title the "Mother of the Church" is in a way the fruit and quintessence of the Second Vatican Council thought of the Mother of God. Pope Paul VI announced the title the Mother of the Church in a way against the Council, which wanted to avoid new titles, dogmas, statements, and phrases that are doubtful. This was a sign of care for orthodoxy and compliance with the Tradition. It turned out that including a reflection about St. Mary in the ecclesiology and stressing the role of maternity did not disturb the orthodoxy, and what is more St. Mary and the Church have been brought together more closely and the uniting thread was the Divine reality: God the Father, whose will they read and fulfill, the Son of God, who gathers others around him, teaches, and redeems, and the Holy Spirit - the power of holiness and serving.